



BIURO TŁUMACZEŃ „SIGMA”
Galeria Bronowice
ul. Stawowa 61, 31-346 Kraków
tel. (12) 307-22-02, 733-07-22-55
NIP: 679-280-83-43

Tłumaczenie uwierzytelnione z języka angielskiego.

Recenzja profesora doktora Daniela PETIT, profesora greki i lingwistyki indoeuropejskiej na Ecole Normale Supérieure, Paryż (Francja) oraz dyrektora bałtystyki i lingwistyki indoeuropejskiej na Ecole Pratique des Hautes Etudes, Paryż (Francja) na temat pracy Szymona HUPTYŚIA pt.: „Innowacje apofoniczne języka litewskiego w ujęciu *Słownika etymologicznego litewskiego* Wojciecha Smoczyńskiego”; promotor: prof. dr hab. Wojciech SMO CZYŃSKI, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny, Kraków 2018.

Rozprawa doktorska przedstawiona przez Szymona Huptysia (dalej: SH) to licząca 177 stron książka, starannie sformatowana i dobrze napisana łatwo zrozumiałą polszczyzną. Celem pracy, wyraźnie wskazanym w jej Wprowadzeniu, jest przestudiowanie innowacji w zakresie apofonii (alternacji wokalicznej) właściwej dla języka litewskiego. Jest powszechnie wiadome, że język litewski nie tylko zachował alternacje apofoniczne języka protoindoeuropejskiego (PIE), które w odniesieniu do prajęzyka nazywane są również *ablautami*, lecz także wykształcił nowe alternacje w takim stopniu, że można nawet mówić o czysto litewskim systemie apofonicznym. Wśród źródeł wtórnych nie brakuje książek i artykułów poświęconych temu zagadnieniu opublikowanych od czasu jego opisanego po raz pierwszy przez Augusta Schleichera w gramatyce języka litewskiego z 1856 r., w tym prace Leskiena (*Der Ablaut der Wurzelsilbe im Litauischen*, 1884), Kuryłowicza (*L'apophonie en indo-européen*, 1956), Stanga (*Vergleichende Grammatik der baltischen Sprachen*, 1966), a nawet obecnego recenzenta (*Apophonie et catégories grammaticales dans les langues baltiques*, 2004), w związku z czym nieco zaskakującym jest, że SH kończy swoją pracę reklamą, iż „obecna rozprawa jest pierwszym przedstawieniem form, które musimy uznać za innowacyjne z punktu widzenia ich stopnia apofonicznego” (s. 159). Takie stwierdzenie jest wyraźnie fałszywe i błędnie przedstawia stan nauki.

Rozprawa została podzielona na 10 rozdziałów o różnej obszerności: długie wprowadzenie (s. 11-41); pierwszy rozdział poświęcony czasownikom w czasie teraźniejszym ze stopniem „e” w połączeniu z czasownikami w czasie przeszłym ze stopniem zaniku (s. 42-47); rozdział poświęcony czasownikom w czasie teraźniejszym ze stopniem krótkim w połączeniu z czasownikami w czasie przeszłym ze stopniem wzdłużonym (s. 48-80); rozdział o nowych stopniach „o” w strukturach *CaiC* (s. 81-97); rozdział o nowych stopniach „e” w strukturach *CeiC* i *CieC* (s. 98-105); rozdział o nowych stopniach „e” w strukturach *CeC* (s. 106-108); rozdział o formach anitowych pochodzących od form sełowych (s. 109-118); rozdział poświęcony nowym pełnym stopniom w *(C)uoC* na rdzeniach *(C)auC* (s. 119-123); rozdział poświęcony stałym formom apofonicznym, tzn. formom bez apofonii (s. 124-156); oraz bardzo krótkie zakończenie, które stanowi zaledwie zwięzłe streszczenie wcześniejszych rozdziałów bez prawdziwej syntezy (s. 157-159). Dalej następuje krótka bibliografia i indeks słów w języku litewskim.

Każdy rozdział jest zbudowany w ten sam sposób i zawiera zbiór czasowników, w których występują alternacje apofoniczne, ułożonych w porządku alfabetycznym, z podaniem etymologii oraz wyrazów pokrewnych w języku litewskim i poza nim. W opracowaniu ograniczono się do systemu czasowników, co zostało przyjęte za oczywiste (por. s. 40), lecz nie przedstawiono naukowego uzasadnienia takiego wyboru. Czasami w dyskusji uwzględniono formy rzeczownikowe (np. *smailūs* „spiczasty” s. 88, *káilis* „skóra” s. 94, *žairijà* „żar, węgiel” s. 96), lecz nie podano powodu, dla którego jedna forma została uwzględniona, a inne nie.



Co istotniejsze, główną cechą rozprawy SH w porównaniu do wcześniejszych prac (zwłaszcza Leskiena 1884 i Petita 2004) jest to, że jest silnie zależna od słownika etymologicznego języka litewskiego autorstwa Wojciecha Smoczyńskiego (WS) (*Słownik etymologiczny języka litewskiego*, SEJL, 2007). Ta zależność zadeklarowana została już w samym tytule rozprawy, której celem jest zbadanie alternacji apofonicznych w języku litewskim „w ujęciu” SEJL. Można nawet posunąć się do twierdzenia, że rozprawa SH jest zasadniczo nowym odczytaniem apofonii w języku litewskim przez pryzmat poglądów WS lub, patrząc od drugiej strony, że jest komentarzem do SEJL w odniesieniu do zagadnienia apofonii.

Zaletą takiej silnej zależności od SEJL jest to, że praca jest konsekwentna jeśli chodzi o wewnętrzną analizę, lecz wadą jest to, że SH ograniczył swoje rozważania do poglądów WS, a alternatywne opinie pominął milczeniem. To ograniczenie jest szczególnie niekorzystne z punktu widzenia oceny źródeł wtórnych, ponieważ na wiele zagadnień WS posiada osobiste poglądy, które niekoniecznie podzielane są przez środowisko naukowe. Nauka to dyskusja, a nie monolog. Można podać trzy przykłady potwierdzające istnienie tej wady.

Większość uczonych obecnie akceptuje prawo Wintera, w którym postuluje on, że w językach bałtosłowiańskich występuje silne wydłużenie przed dźwięcznymi spółgłoskami zwartymi (Winter 1978), natomiast WS odrzuca to prawo, które to stanowisko jest ostatecznie możliwe. Jednak nie jest słusznym postępować w taki sposób, jak gdyby na temat tego zagadnienia nie toczyła się żadna dyskusja. SH wspomina to prawo bardzo krótko (s. 26), lecz jest ono nieobecne w pozostałej części książki, nawet tam, gdzie jego działanie podejrzewa wielu naukowców (np. *áugti* „rosnąć” s. 117, *mīlžyti* „doić” s. 128, gdzie SH po prostu stwierdza, że ton wydłużony jest „wtórny”). Nawet przykłady zaprzeczające prawu Wintera powinny zostać przytoczone sumiennie (np. *ligà* „choroba” s. 103, *skaudėti* „boleć” s. 122). Bez prawa Wintera trudno wyjaśnić wiele przypadków występowania długich rdzeni w języku litewskim; utrzymywanie, że długa samogłoska *ūgti* „rosnąć” wynika z metatezy **h₂ug-* na **uh₂g-* (s. 117), jest po prostu niedorzeczne.

Drugim przykładem jest typ *kár^oti* „wieszać, podwieszać” w języku litewskim. Idąc w ślady WH, SH uważa go (s. 61) za odbudowany wtórnie z niepotwierdzonego **káryti* (sic: zamiast *karyti*), wychodząc z założenia, że jego stopnia „o” nie można wyjaśnić inaczej niż poprzez typ *-yti-*, w którym stopień „o” jest regularny. Takie wyjaśnienie zostało powtórzone w odniesieniu do wszystkich czasowników tego samego rodzaju (np. *árti* „orać”, *bárti* „winić, besztać”, *málti* „mielić”), lecz nie ma ono jakiegokolwiek podstawy, ponieważ jest całkowicie niejasne dlaczego regularne formacje **arýti*, **barýti*, **malýti*, itp. miałyby zostać zastąpione przez takie nieregularne formacje. Ponadto SH opisuje je (s. 61) jako czasowniki *quasiprymarne*, które to określenie jest całkowicie pozbawione sensu. SH powinien przedstawić wyjaśnienia alternatywne, zaczynając od teorii, zgodnie z którą odzwierciedlają oryginalne czasy przeszłe dokonane (aluzja do takiego wyjaśnienia pojawia się jedynie na s. 62), a kończąc na omówieniu typu *molō* Jasanoffa będącego przedmiotem częstych dyskusji.

Trzeci przykład: litewskie słowo *ùpė* „rzeka” pochodzi według WS i SH od rdzenia **u ep-* (s. 32 i 90), lecz takie założenie, po raz pierwszy sformułowane w SEJL (2007, s. 706), nie wyjaśnia powszechnie uznanego związku z *ape* „rzeka” z języka staropruskiego, niewątpliwie pokrewnego z *āp-* „woda” w sanskrycie wedyjskim. Można twierdzić, że nieregularna alternacja *up-* / *ap-* jest w pewnym sensie kalką regularnej alternacji *und-* / *vand-* w głównym słowie oznaczającym „wodę”; taka sama imitacja mogła być przyczyną antonimu **pun-* „ogień” → **pan-* (w języku



staropruskim: *panu* „ogień”), oraz prawdopodobnie w litewskim *ugnīs* „ogień” w odróżnieniu od *ognь* w języku starocerkiewnosłowiańskim.

W rozprawie występują pewne poważne ograniczenia w sposobie traktowania literatury wtórnej (źródeł wtórnych). Oprócz krótkiego fragmentu przedstawiającego stan nauki (s. 35-39), pozostała część książki w dużej mierze polega na SEJL jako źródle danych o języku litewskim (rzadziej na ALEW, *Altlitauisches etymologisches Wörterbuch*, 2015) oraz na LIV (*Lexikon der indogermanischen Verben*, 2001) jako źródle danych porównawczych na temat języka indoeuropejskiego. Wiele przydatnych źródeł podano w bibliografii (np. Kuryłowicz, *L'apophonie en indo-européen*, 1956), lecz w książce nie zostały one faktycznie wykorzystane. Ważne prace dotyczące języka bałtyckiego, takie jak *The Historical Morphology of the Baltic Verb* (2000) Williama Schmalstieg, *Baltų kalbų struktūrą bendrybės ir jų kilmė* (1987) Simasa Karaliūnasa, oraz dotyczące PIE *Hittite and the Indo-European Verb* (2003) Jaya Jasanoffa, nie zostały w książce ujęte. Oczywiście nie można winić doktoranta, że miał trudności w przeszukiwaniu zasobów bibliograficznych, lecz część z takich brakujących odniesień mogła mu pomóc w bardziej precyzyjnym przedstawieniu zagadnienia apofonii.

Dane dotyczące języka litewskiego zawarte w pracy są zasadniczo wiarygodne, lecz sposób ich przedstawienia obarczony jest wadą metodologiczną, która utrudnia analizę apofonii w języku litewskim: chodzi o całkowite zignorowanie chronologii. Dysertacja na temat „innowacji” apofonicznych powinna najpierw skupić się na rozróżnieniu starożytnych i nowych form apofonii. Rozróżnienie takie można przeprowadzić stosując rygorystyczną metodologię w celu wyróżnienia poszczególnych etapów innowacji pomiędzy PIE i nowożytnym językiem litewskim. Take etapy pośrednie nie zostały wyróżnione w pracy, z czego wynikają trzy konsekwencje: (1) nie zajęto stanowiska w kwestii czy język bałtosłowiański należy uznać za wspólny prajęzyk (jest jedynie krótka wzmianka o „języku bałtosłowiańskim” na s. 24, a skutek tego jest taki, że w badaniach prehistorii apofonii języka litewskiego nie przypisano danym dotyczącym języka słowiańskiego szczególnej wartości); (2) dane dotyczące języka łotewskiego i staropruskiego nie zostały gruntownie przeanalizowane w kontraście z językiem litewskim, co sprawia, że czytelnik często ma wrażenie, iż język litewski jest wyizolowanym językiem, który można jedynie wywieść w prostej linii od PIE; (3) całkowicie zignorowano wewnętrzną chronologię języka litewskiego, a cytowane formy nazywane są najczęściej po prostu „litewskimi” bez uwzględnienia ich dyfuzji w historii języka. W wielu przypadkach odniosłem wrażenie, że zostały po prostu zaczerpnięte ze słownika bez rozważenia ich pozycji w języku litewskim. Podstawowym wymogiem jakichkolwiek studiów filologicznych jest ustalenie różnych chronologii znajdujących odbicie w materiale. Niektóre formy wymienione przez SH pochodzą ze wspólnego języka bałtyckiego (jeżeli posiadają dokładne odpowiedniki w języku łotewskim i staropruskim), inne pochodzą ze wspólnego języka litewskiego (jeżeli pojawiają się w większości dialektów oraz w najwcześniejszych i późniejszych tekstach), podczas gdy pozostałe są nowszymi wytworami występującymi wyłącznie w standardowym języku, a nawet w pojedynczych dialektach. Należało przynajmniej wykorzystać pojęcie „języka starolitewskiego”, czego efektem byłoby prześledzenie słowotwórstwa w języku litewskim.

Ignorowanie chronologii może prowadzić do problemów z terminologią, np. gdy termin specjalistyczny odnoszący się do morfologii PIE wykorzystywany jest dowolnie w odniesieniu do słów powstałych w języku litewskim niedawno. Przykładem jest konsekwentne stosowanie przez SH terminów *pierwiastek anitowy* i *pierwiastek setowy* w odniesieniu do realizacji apofonii



w języku litewskim. Wiążą się z tym jednak dwa problemy. Pierwszym z nich jest niezrozumienie przez SH, do czego dokładnie te terminy się odnoszą. W filologii sanskryckiej termin *aniṭ* oznacza „bez *i*” (*an-i-*), a termin *seṭ* „z *i*” (*sa-i-*), co wynika z faktu, że niektóre rdzenie w sanskrycie kończą się bez *i*, a inne kończą się z *i*, co widać na przykładzie przymiotnika odczasownikowego w *-ta-* (*kṛ-tá-* „zrobione” a *car-i-tá-* „przesunięte”): pierwszy rdzeń KR- „robić” (bez końcowego *i*) to pierwiastek *aniṭowy*; drugi pierwiastek CAR¹- „przesunąć” (z końcowym *i*) to pierwiastek *seṭowy*. Ponieważ samogłoska „*i*” jest odbiciem dźwięcznej spółgłoski krtaniowej, terminy „*aniṭ*” i „*seṭ*” znalazły swoje miejsce w lingwistyce indoeuropejskiej jako określenie rdzeni posiadających lub nieposiadających końcowej spółgłoski krtaniowej (**k^uer-* a **k^uelh₁-*). Oznacza to, że terminy *aniṭ* i *seṭ* dotyczą braku lub obecności *spółgłoski krtaniowej po sonancie lub spółgłosce w końcówce rdzenia*, a nie braku lub obecności *dowolnej spółgłoski krtaniowej w dowolnym miejscu rdzenia*. W związku z powyższym rdzeni *CiHC-, *CuHC- lub *CeHC- nie można sklasyfikować jako *seṭowe* wyłącznie na podstawie posiadania spółgłoski krtaniowej, ponieważ spółgłoska ta nie występuje w pozycji końcowej; podobnie rdzenia *CiC- lub *CEC- nie można sklasyfikować jako pierwiastka *aniṭowego* na podstawie braku spółgłoski krtaniowej w środkowej pozycji (jest ona *aniṭowa*, ponieważ nie ma spółgłoski krtaniowej w pozycji końcowej). W związku z powyższym SH często stosuje w swojej rozprawie terminy *aniṭowy* i *seṭowy* niepoprawnie. Dodatkowym problemem jest fakt, że SH używa terminów o silnym powiązaniu z językiem indoeuropejskim w odniesieniu do alternacji apofonicznych, które wyraźnie powstały w historii języka litewskiego niedawno. Dla przykładu, gdy SH pisze, że rdzeń *bū-* „być” również posiada *aniṭowy* element *bu-* ze stopniem zaniku w *būtas* „dom” (s. 116), to sformułowanie jest mylące na dwóch poziomach: po pierwsze nazwanie formy *bu-* *aniṭową* sugeruje, że *bū-* jest formą *seṭową*, a nie jest to prawda (PIE **b^huH-*), a po drugie *bū-tas* jest z pewnością wtórną formą z języka bałtyckiego, lecz nie z okresu PIE, w związku z czym użyty tu termin „*aniṭowa*” jest całkowicie anachroniczny.

W dysertacji brakuje dwóch pojęć, lub nie odgrywają one takiej roli, jaką powinny. Pierwszym z nich jest *Ablautentgleisung* („wykolejenie się przegłosu”), które pochodzi z połowy 19. wieku z pracy *Litauische Grammatik* (1856) Augusta Schleichera oraz prac Johannesa Schmidta (*Zur Geschichte des indogermanischen Vokalismus*, 1871-1889). Język litewski jest z pewnością językiem indoeuropejskim najlepiej ilustrującym pojęcie *Ablautentgleisung*, i szkoda, że w pracy SH zostało ono całkowicie niedocenione (choć wyraźne przykłady *Ablautentgleisung* pojawiają się w języku litewskim, zob. s. 81 i kolejne). SH jedynie wspomina o *neoapofonii* (np. s. 109), która nie pokrywa się z tym pojęciem całkowicie; *Ablautentgleisung* odnosi się konkretnie do wtórnych zmian danego rdzenia z jednej serii przegłosu na drugą, podczas gdy *neoapofonia* oznacza po prostu „wtórną apofonię”. *Ablautentgleisung* jest niezwykle przydatnym pojęciem przy omawianiu wtórnych apofonii w języku litewskim. Posłużmy się tylko jednym klasycznym przykładem: na podstawie *brid-*, formy o stopniu zaniku od *bred-* „brodzić”, język litewski wykształcił nową formę powtarzającą się o stopniu „o” - *braidyti* (s. 84). Powyższy przykład pokazuje, że *brid-*, początkowo o stopniu zaniku w serii „e”, został powtórnie przeanalizowany jako forma o stopniu zaniku w serii „i”, stąd nowa forma o stopniu „o” *braid-*.

Drugie pojęcie, na które należałoby zwrócić większą uwagę, to *metatonia*. To pojęcie jest niezbędne do wyjaśnienia odmian, które nie są „apofoniczne” *stricto sensu*, lecz wykazują pewne podobieństwo do apofonii, np. Podobieństwo pomiędzy *ginti* „bronić” a *giñti* „polować” (s. 70), *plūti* „rozprzestrzeniać” a *pliūrė* „błoto” (s. 115).



Kolejnym problemem jest sposób organizacji opracowania. Każdy z rozdziałów składa się z listy czasowników ilustrujących rozważane zjawisko, lecz listy te są ułożone w porządku alfabetycznym, co nie ma większego sensu. Bardziej zasadne byłoby ułożenie danych według wzorów apofonicznych lub według struktur rdzenia. Przykładowo na s. 50-60 znajduje się długa lista czasowników ze stopniem „e”, lecz podane są w porządku alfabetycznym, począwszy od *bliáuti*, *briáutis*, *džiáuti*, *gáuti*, przechodząc do *géliti*, *gérti*, następnie powracając do *griáuti*, następnie przechodząc do *griēti*, a następnie znów *jáuti*, przejście do *kéliti*, powrót do *kliáuti*, *kráuti*, przejście do *lémti*, powrót do *liáutis*, itp. O wiele lepiej byłoby uporządkować materiał oddzielając najpierw czasowniki z C(i)au(C)- (*bliáuti*, *briáutis*, *džiáuti*, *gáuti*, *griáuti*, *jáuti*, *kliáuti*, *kráuti*, *liáutis*), następnie przedstawić czasowniki Cel(C)- (*géliti*), a potem czasowniki z Cer(C)- (*gérti*), czasowniki z Cem(C)- (*lémti*), czasowniki z Cie(C)- (*griēti*) itd. Jedyne precyzyjna klasyfikacja może uwidocznić synchroniczne regularności. Ponadto w pracy znajdują się obszernie omówienia form, które nie mają wcale apofonii, np. ostatnie fragmenty dotyczące *-yti*, *-dyti* (s. 125-143), *-styti* (s. 143-146), *-dinti* (s. 146-153) czy *-inēti* (s. 153-155); zastanawiam się, czy te części mogą wnieść cokolwiek do zrozumienia przez nas zjawiska apofonii.

Podsumowując - omawiana rozprawa to poważna praca, napisana z dbałością oraz profesjonalizmem. Jest obarczona pewnymi wadami zarówno z punktu widzenia metodologii, jak i filologii, lecz jest to pierwsza praca tego autora i SH musi jeszcze nauczyć się większej dyscypliny pod względem metodologii, a prawdopodobnie także zyskać większą swobodę myślenia. Pomimo to, jestem wdzięczny, że kandydat zajął się tak fascynującym tematem, jakim jest apofonia w języku litewskim i serdecznie gratuluję mu pracy, która bez wątpienia zasługuje, aby jej autorowi przyznano tytuł „doktora”.

Prof. dr hab. Daniel Petit
Lingwistyka Indoeuropejska
Ecole Normale Supérieure & Ecole Pratique des Hautes Etudes, Paryż

[podpis nieczytelny]

Ja, Agnieszka Kaczmarczyk, tłumacz przysięgły języka angielskiego, wpisana na listę tłumaczy przysięgłych prowadzoną przez Ministra Sprawiedliwości pod numerem TP 249/05, niniejszym zaświadczam zgodność powyższego tłumaczenia z okazanym mi dokumentem w języku angielskim (kopia, wydruk w załączeniu).

Kraków, 15 października 2018 r.

Rep. nr 111/2018



Agnieszka Kaczmarczyk

BIURO TŁUMACZEŃ „SIGMA”
Galeria Ironowa 61,
ul. Ślusarska 61, 31-346 Kraków
tel. (12) 507-07-02, 733-07-12-55
NIP: 679-280-84-43